

Spotkanie z misjonarzem w kobylińskiej podstawówce

We wtorek, 6 stycznia gościliśmy w naszej szkole misjonarza z Afryki. Franciszkanin, ojciec Dorian od dwóch lat prowadzi działalność misyjną w Republice Środkowej Afryki. Było to dla nas szczególnie interesujące spotkanie, bowiem nasza szkoła otoczyła tzw. „Duchową adopcją” dzieci z tego właśnie kraju. 14 lat temu uczniowie i nauczyciele z naszej szkoły przystąpili do pięknej akcji: Palotyńska adopcja serca i opiekowali się przez 8 lat, aż do ukończenia edukacji, dwoma dziewczętami z Rwandy. Od 6 lat, każdego roku uczniowie klas pierwszych przystępują do franciszkańskiej akcji „Edukacja w RCA”. Obecnie jesteśmy rodziną adopcyjną 14 dzieci. Adopcja na odległość to finansowe i duchowe wsparcie konkretnych dzieci w potrzebie i zapewnienie im możliwości godnego życia i edukacji. Nasze zaangażowanie w pomoc afrykańskim dzieciom zostało docenione przez misjonarza, który z zainteresowaniem obejrzał zdjęcia naszych podopiecznych i wysłuchał piosenek misyjnych w wykonaniu dziewcząt ze scholii i kółka misyjnego.

W dalszej części spotkania ojciec Dorian opowiadał na czym polega praca misjonarzy na afrykańskim kontynencie. Ich posługa obok głoszenia ewangelii, w dużej części obejmuje pomoc ubogim i potrzebującym. Obok doraźnej pomocy, która sprowadza się często do zaspokajania podstawowych potrzeb, jak głód czy ciepło mieszkańcy Republiki Środkowej Afryki najbardziej potrzebują działań, dzięki którym z czasem będą mogli odmienić oblicze swojego kraju, a drogą ku temu jest edukacja. Dlatego tak ważną rzeczą jest pomoc w organizowaniu edukacji i objęciu nią jak największej ilości dzieci. Misjonarz opowiedział jak wygląda szkoła w Boali, w jakim języku uczą się dzieci, jak spędzają czas poza szkołą i w co lubią się bawić. Okazało się, że ulubioną grą afrykańskich chłopaków, podobnie zresztą jak i naszych, jest piłka nożna. Po odpowiedzi na pytania i zaspokojeniu ciekawości dzieci, grupa przedszkolaków wręczyła misjonarzowi piłki nożne, a dzieci ze szkoły świnkę-skarbonkę z pieniżkami na potrzeby rówieśników z Afryki. Ojciec Dorian ucieszył się z prezentów i obiecał, że za dwa lata, kiedy przyleci do Polski, odwiedzi znowu naszą szkołę. Na koniec podziękował nam za udział w akcji „Szkoła w RCA”. Nasz wkład w „adopcję”, pozwala dzieciom uczęszczać do szkoły i lepiej przygotowanym wejść w dorosłe życie. Jest to niewątpliwie piękne i szczytne dzieło naszej szkolnej społeczności.

Mariola Wojciechowska